

Teksas przeniesie na swoje terytorium złoto

18 czerwca 2015

Stan Teksas już wkrótce zbuduje skarbiec, w którym będzie możliwe przechowywanie blisko miliarda dolarów w złocie. Pytanie tylko co na to FED?

Nie tylko państwa europejskie nie ufają już Rezerwie Federalnej i kwestionują wiarygodność tej instytucji do administrowania i przechowywania rezerwami złota. Pierwsze wystąpiły Niemcy, które inicjując akcję „Oddajcie nam nasze złoto” zmusiły USA do stopniowego oddawania ich będących największymi po rezerwach Stanów Zjednoczonych zasobów złota. Wkrótce ich śladem poszły Austria i Holandia, a teraz takie same rządania wysunął... jeden ze stanów wchodzących w skład USA.

Mający duże poczucie odrębności w stosunku do reszty kraju Teksas wydał właśnie dokument, który wzywa do przeniesienia blisko 1 miliarda dolarów w złocie. 12 czerwca gubernator Teksasu Greg Abbott podpisał ustawę, na mocy której na terenie stanu zbudowany zostanie skarbiec, w którym przechowywane będzie złoto i srebro, co więcej mają tam zostać przeniesione także sztaby, które obecnie znajdują się w skarbcu w Nowym Jorku.

Biuro gubernatora opublikowało oświadczenie, w którym informuje: „Dzisiaj podpisałem HB 483 aby zapewnić stanowi Teksas, agencjom stanowym oraz obywatelom Teksasu bezpieczną infrastrukturę, która pozwoli magazynować złoty bulion i inne cenne metale. Wraz z wejściem w życie tej ustawy Texas Bullion Depository stanie się pierwszym takim kompleksem na poziomie stanowym, zwiększając tym samym bezpieczeństwo i stabilność naszych rezerw złota a także pozwoli zatrzymać środki podatników przed ucieczką z Teksasu, aby obywatele nie musieli

płacić za magazynowanie złota w obiektach poza granicami stanu.”

Dlaczego w ogóle Teksas chce złota u siebie? Stanowe władzowe deklarują, że będą chronić całego złota jakie zostanie zmagazynowane na ich terytorium, oświadczają też, że „będą chronić prywatnych obywateli przez groźbą konfiskaty, mogą oni również używać złota i srebra jak pieniędzy całkowicie omijając system pieniądza papierowego”.

Tymczasem mimo trudności gospodarczych Rosja aktywnie zwiększa swoje rezerwy złota. Tendencja ta może mieć destrukcyjny wpływ na dolara amerykańskiego, pisze analityk wydania Money Morning Peter Krauth.

Według danych sprawozdawcy rosyjskie rezerwy złota potroiły się w ciągu ostatniej dekady i w obecnej chwili osiągnęły szczyt z 1993 roku. Część rosyjskiego złota nabywana jest poprzez krajową produkcję, ponieważ sankcje wpłynęły na eksport. Jednak cena złota osiągnęła najniższy poziom od wielu lat, co może okazać się bardzo korzystne.

„W czasie ostatniego kryzysu rubla cynicy sugerowali, że Rosja będzie musiała sprzedać złoto, aby wzmocnić rubla. Ja tak nie uważałem. Sądziłem, że Rosja zdecyduje się na zachowanie swoich zapasów i wydanie papierowych dolarów. Wydaje się, że miałem rację” – pisze analityk. Według sprawozdawcy w listopadzie 2014 roku rezerwy złota w Rosji wzrosły z 37,6 do 38,2 miliona uncji. W kwietniu rezerwy zwiększyły się do 39,8 miliona uncji.

Znaczący wzrost rosyjskich rezerw złota i waluty będzie miał bardzo istotny wpływ na kurs dolara amerykańskiego. Niektórzy analitycy uważają, że w związku z kryzysem gospodarczym Rosja będzie mogła zrobić ze złota podstawę dla swojej waluty tylko w odległej przyszłości. Jednak Rosja nie będzie działać samodzielnie, ale z niektórymi z jej sąsiadów i sojuszników, aby podważyć hegemonię dolara amerykańskiego, zaznacza Krauth.

Mowa przede wszystkim o Chinach – ich rezerwy złota są jednymi z największych na świecie, choć Chiny nie określiły ich dokładnych ilości. Rezerwy chińskiego złota rzeczywiście mogą wyrządzić szkodę dolarowi. Amerykański analityk Jim Rickards uważa, że jeśli Chiny postanowią ujawnić informację o ilości rezerw, dolar amerykański może zostać obalony. A to jest tylko jeden z „gorących punktów”, które spowodują śmierć dolara amerykańskiego, pisze Krauth.

Autorstwo: Victor Orwellsky (1-5), Sputnik (6-9)

Źródła: Orwellsky.blogspot.com, pl.SputnikNews.com

Kompilacja 2 wiadomości dla: WolneMedia.net